

GŁOS LUBELSKI

GAZETKA DZIENNA

W LUBLINIE bez odroczenia * **przez całą pocztową**

rocznie	Kor. 19.00	Kor. 24.00
półrocznie	" 9.50	" 12.00
kwartalnie	" 3.30	" 5.00
miesięcznie	" 1.10	" 2.00

za odroczenie 30 hal. miesięcznie.

W Lublinie z przesyłką pocztową

rocznie	Kor. 20.00
półrocznie	Kor. 10.00
kwartalnie	Kor. 5.00
miesięcznie	Kor. 2.00

Przed tekstem I str. Kor. 1 hal. 20.
w tekście II i III str. " 2 " —
po tekście " — " 60
nekrologi " — " 70
nadane " 2 " 20.
osobiste " 1 " —.

Dział adresowy miesięcznie Koron 4.00. Drobnie ogłoszenia za wyraz 10 hal. Zależności za każde 100 egz. 2 Kor. i porto pocztowa 1/2 hal. od 1 lita. Cena ogłoszeń w Lublinie 8 hal. Na stacyach kolejowych i prowincji 10 hal.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gubernatorska, Nr 10; tel. 5—25. Redakcja otwarta od g. 10 r. do 2 po poł. Administracja otwarta od g. 9 r. i od 4 do 7 wiecz.

TELEGRAMY.

Wschód wojny.

Sroda, dn. 4 kwietnia 1917 r.
Wschód wojny.

Grupa wojsk generała feldmar-
 szałka Mackensena.

Niemie nie do doniesienia.

Grupa armii gen.-pulk. arcy-
 księcia Józefa.

Lotnik austro-węgierski
 zestrzelił w okolicy Okny
 rosyjski samolot systemu
 Nieupert.

Grupa armii gen. feldm. ks.
 Leopolda Bawarskiego.

Na środkowym Stochodzie
 zdobyliśmy rosyjski
 most pod Tobolem, zresztą
 czyniona działalność dzia-
 lowa.

Wschód wojny.

Nie było żadnych szcze-
 gólnych wydarzeń.

v. Hofer, feldmar.-porucznik,
 zastępca szefa sztabu generalnego.

—0—

Wschód wojny.

BERLIN. 44 (B. K.) (Urzę-
 dowo.

Wschód wojny.

Od Lens do Arras była i wczoraj
 ożywiona walka działowa.
 Na zachód od St. Quentin i po-
 między Somme'a i Oise'a pro-
 wadzili Francuzi dalej swoje
 silne ataki wywiadowcze. Krwa-
 wemi stratami okupili teren, któ-
 ryśmy krok po kroku opuszczali.
 Pod Laffaux, nad drogą wiodącą
 z Soissons na północ-
 wschód, rozbiły się silne ataki
 Francuzów w naszym silnym
 ogniu. Pod Reims zdobyliśmy
 działowym ogniem zbudowane
 baterie, okopy i kanały podziem-
 ne. Nasi lotnicy zestrzelili 9
 samolotów nieprzyjacielskich i
 2 balony na uwięzi.

Front macedoński.

Nasza eskadra lotnicza bom-
 bardowała skutecznie dworzec
 kolejowy w Vertékop, na połud-
 nio zachód od Vodeny. Skon-
 statowano fotograficznie spowo-
 dowane stąd pożary.

Proklamacja Państwa Polskiego przez rząd rosyjski.

WIEDEN. 4.3 (BK.). „Politischer
 Korrespondent” donosi ze Sztokhol-
 mu pod datą 31.3.

**Prowizoryczny rząd ro-
 syjski wydał proklamację
 do Polaków, określającą
 prawa nadane Polakom
 przez rządy mocarstw cen-
 tralnych za iluzoryczne i
 zapowiadającą utworzenie
 Państwa Polskiego ze wszy-
 stkich krajów, posiadają-
 cych większość polskiej lu-
 dności, które pod względem
 militarnym, pozostałoby
 w ścisłym związku z Rosją.**

Zebrań konstituujących,
 zwołane do Warszawy na
 podstawie powszechnego
 prawa głosowania, ma o-
 kreślić formę rządu Polski.
**Ale rosyjskie zgromadze-
 nie konstytucyjne musi naj-
 pierw powziąć definitywno
 uchwały, co do zmian tery-
 toryalnych, po których na-
 nastąpi powstanie nowego
 Państwa Polskiego.**

Proklamacja ta jest w istocie
 swej nowym wydaniem manifestu
 Mikołaja Mikołajewicza. Oswobo-
 dzieliłskiemu aktowi mocarstw cen-
 tralnych rząd rosyjski przeciwsta-
 wia tylko frazesy, które dla Pola-
 ków tym mniej mają siły pociąga-
 jące, iż wypełnienie tych przyzo-
 czeń zależy jest od decyzji rosyj-
 skiego zgromadzenia konstytucyj-
 nego.

Przed wybuchem wojny amerykańsko-niemieckiej.

WASZYNGTON. 4.4 (B. K.).
 Biuro Reutersa donosi: W orę-
 dziu do kongresu prezydent Wil-
 son pisze: Obecna wojna nie-
 miecka przeciwko handlowi jest
 wojną przeciwko ludzkości i
 przeciwko wszystkim narodom.
 Wilson radzi kongresowi oświad-
 czyć, iż ostatnie postępowanie
 rządu niemieckiego w rzeczywi-
 stości nie jest niczem innym,
 jak wojną przeciw rządowi i na-
 rodowi Stanów Zjednoczonych,
 i formalnie przejść do stanu wo-
 jennego, któryby umożliwił Ame-
 ryce nie tylko kraj postawić na
 właściwej stopie obrony, ale
 także takie użycie swych środ-
 ków pomocniczych, któreby zmu-
 siło Niemcy do przyjęcia warun-
 ków, zmierzających do zakoń-
 czenia wojny.

Wilson zaznacza dalej, że A-
 meryka nie ma sporu z narodem
 niemieckim. Rząd niemiecki roz-
 począł wojnę bez zezwolenia na-

rodu. Wojna została postano-
 wiona przez władców i niawiel-
 ką garść najwyższej stojących, u-
 żywających swych rodaków za
 narzędzie swych planów.

„Nadzieja Amerykanów co do
 przyszłego pokoju, pisze dalej
 Wilson, znalazła ostatnio silne
 wzmocnienie w zadziwiających
 wydarzeniach rosyjskich. Obec-
 nie stoimy wobec zamiaru pod-
 jęcia walki z naturalnymi wro-
 gami wolności. Nie myślimy o
 żadnych zdobyczach. Jesteśmy
 tylko jednym z pionierów walki
 o prawa ludzkie”.

Wilson dodał następnie, iż
 Austro-Węgry w rzeczywistości
 nie podjęły walki morskiej prze-
 ciwko obywatelom amerykań-
 skim. Wilson pragnie odłożyć
 wyjaśnienie co do stosunku z
 Wiedniem”.

„Ameryka—kończy Wilson—
 będzie walczyła o największe
 dobro, mianowicie o demokrację
 i wolność małych narodów”.

Stanowisko senatu.

WASZYNGTON. 4.4 (BK.).
**Senat aprobował rezolucję
 rządu, która głosi, że woj-
 na z Niemcami już de facto
 istnieje.**

Zatopienie statku amery- kańskiego.

HAVRE. 4.4 (BK.). Agencja Ha-
 vras donosi: Niemiecka łódź pod-
 wodna zatopila pierwszy uzbrojony
 statek amerykański „Altes” płynący
 do Europy; 28 ludzi z załogi
 zginęło.

Zmiany w armii rosyjskiej.

AMSTERDAM. 4.4 (BK.). Z Pe-
 tersburga donoszą: Plan zmiany
 poszczególnych osobistości wśród
 kierowników armii został odrzu-
 cony.

Wielu oficerów, na skutek żądań
 żołnierzy uległo usunięciu z powo-
 du braku zdolności, reakcyjnego u-
 sposobienia oraz częściowo wsku-
 tek niemieckich nazwisk.

Garnizon petersburski podał do
 wiadomości, że wszyscy żołnierze i
 oficerowie, którzy w oznaczonym
 terminie nie powrócą do służby w
 pułkach będą uważani za zwolenni-
 ków dawnego rządu i zdrajców
 stanu.

Zmiana nazwy obrony kra- jowej w Austrii.

WIEDEN. 4.4 (BK.). Dotychczasowa
 nazwa obrony krajowej nie
 odpowiada stanowisku tej organizacy-
 i wojskowej. Od chwili obecnej
 nazywać się będą te oddziały „C. i
 K. strzelcami”. Wojska te będą
 traktowane, jako wojska pierwszej
 linii. W stanowisku obrony krajo-

wej do innych wojsk nie zachodzi
 zmiana.

Wyrok w sprawie Kranz'a.

WIEDEN. 4.4 (BK.). W procesie
 Kranz'a i jego współników wydano
 dziś przed południem wyrok.

Kranz został skazany na 9 mie-
 sięcy ciężkiego aresztu i na 20,000
 koron kary pieniężnej, a w razie
 niewypłacalności dodatkowo na 4
 miesiące aresztu. Fraud został ska-
 zany również na 9 miesięcy aresztu
 i na 15,000 koron, ewentualnie
 na dodatkowe 4 miesiące aresztu.
 Racel na 3 miesiące i 10,000 koron,
 ewentualnie na dodatkowe 3 miesią-
 ce aresztu i Feliks na 6 miesięcy i
 20,000 koron, ewentualnie na 4 do-
 datkowe miesiące aresztu.

Przeciwko Peribergerowi i Schwarz-
 waldowi dochodzenie umorzono.

Stan jeńców w Piotrogro- dzie.

WIEDEN. 4.4 (BK.). Wspólne
 biuro wywiadowcze dla jeńców wo-
 jennych otrzymało od oficera sani-
 taryusza, hr. Künigla, następujący
 telegram z Petersburga:

„Wszyscy inwalidzi skoncentro-
 wani w pietrogradzkim szpitalu
 Nr 108 są zdrowi, czują się dobrze
 i zaszłają pozdrowienia”.

I z drugiej strony nadeszła tele-
 graficzna wiadomość, że wszyscy
 jeńcy wojenni, znajdujący się w
 Piotrogradzie do wymiany, czują
 się dobrze.

Proces Kranz'a.

WIEDEN. 4.4 (BK.). Po przeczy-
 taniu zatwierdzenia wyroku wniósł
 obrońca apelację, na co zażądał
 prokurator aresztowania Kranz'a.

Sąd postanawia zezwolić na areszt-
 owanie Kranz'a, jednakże zgadza
 się tymczasowo go uwolnić, jeżeli
 Kranz złoży milion koron kaucyi.

Rzeczpospolita!

Jeżeli wolno wterzyć zmysłom na-
 szym i ufać doniesieniom prasy ca-
 łego świata, jeżeli wolno chwili o-
 becnej nie uważać za fantasmagoryę
 którą najbliższy kaprys losu w proch
 marny obróci, jeżeli się nie zwątpi-
 ło nigdy w światło nadziei, że po
 wiekach krzywdy odmienni się dola
 ludów i zatryumfuje sprawiedliwość,
 napróżno oczekiwana z tęsknotą
 przez tyle pokoleń wśród bohater-
 skich wysiłków dusz ciarynych, w
 takim razie możemy przyjąć za
 fakt dokonany, że Rosja stoi na
 progu tworzenia się demokratycz-
 nej Rzeczypospolitej.

Krwawy tron Romanowych runął
 w przepaść. To widmo ponurę, któ-
 re od trzech wieków straszło de-
 mokracyę europejską potęgą swych
 milionowych armii, gotowych na
 każde skinienie despoty carskiego
 pójść i uśmierzyć naród zbuntowa-
 ny przeciw swojemu władcy, ten

cień szary, który padał na całą Rosję i ogromem swym zasłaniał słońce kultury nowoczesnej, dusząc każdy promień wolności rękami żandarmów i policyantów, ta nieuchwytna zmora, która z daleka przesładowała uciemiężone narody, zakłócając im nawet sen gwałtami ochrany, czynowników i obrusicieli, rozwinęła się nagle za jednym silnym uderzeniem rozgniewanego narodu, przepadając tak niespodziewanie w zamęcie wypadków, jak kiedyś z zamętu pojawiła się, aby panować.

Nowiny z Rosji przychodzą teraz w postaci zgiełku najrozmaitszych wiadomości. W tłumie depesz po wybuchu rewolucji znajdowały się ostatnie rozporządzenia cara z czasu, kiedy już był gotów ustąpić. Wśród nich była nominacja w. ks. Mikołaja Mikołajewicza na naczelnego dowódcę, ustanowienie regenta i t. p. Z wiadomości, nadchodzących od rzeczywistego rządu, okazało się, że regenta niema, że członkowie dynastji odsunięci zostali od wszystkich kierowniczych stanowisk w państwie, a rodzina carska wraz z samym carem dostała się pod ścisły nadzór. W ten sposób Rosja jako monarchia już nie istnieje, natomiast rządzi w niej przedstawicielstwo stronnictw opozycyjnych Dumy. Głową obecnego rządu jest, jak się zdaje, Milukow, a obok niego główną rolę odgrywa ks. Lwow i poseł Kiereński, z partji pracy.

U szczytu znaczenia stanął również socjalista, Czecheidze. Wszyscy oni są w zgodzie z narodem, który w tłumnych manifestacjach domagał się republiki. Czyny ich wskazują niezbicie, że uważają rolę dynastji za skończoną i zamierzają Rosję przekształcić w wolną, demokratyczną Rzeczpospolitą.

Ileż to razy wschodziła jutrzeńska wolności nad ludami państwa rosyjskiego! A nie zamieniwszy się w słońce, gasła u horyzontu wśród bladych drgnień własnej niemocy. Dopiero teraz wychyliła się z za widnokręgu z laurem zwycięstwa na odważnym czole, z błyskawicowym rozmachem przepędziła mroki carystu i rozjaśniła blaskiem praw ludzkich olbrzymie przestrzenie od Dżwiny za Ural, zapowiadając upragniony czas nowego porządku.

Stało się to, o czem marzyło na próżno tylu idealistów rosyjskich, o co ginęły na szubienicach i w katorze tysiące męźnych bojowników, za co cierpieli po więzieniach dziesiątki tysięcy najlepszych synów Rosji, stało się to, czego pragnęły demokratyczne żywioły Europy, a czego także chciały, za co walczyły, cierpiały i oddawały życie liczne pokolenia Demokracji polskiej. Carat upadł!

Doprawdy, jeżeli czarne dłonie reakcji nie wepchną napowrót za horyzont wielkiego dzieła obalenia despotji w Rosji, jeżeli republikańskie żywioły rosyjskie zdołają się utrzymać przy władzy i według swoich poglądów zorganizować państwo, w takim razie cały świat kulturalny radować się może wielką przemianą na wschodzie Europy.

Zrozumieć i odczuć można słowa Hervégo, jednego z największych entuzjastów Francji i Wolności, który na wiadomość o rewolucji w Rosji, zawołał: Oszaleć można z radości! Dla tego człowieka, który czuł i bolał z uciemiężonym narodem rosyjskim i całym sercem nienawidził troju tyranów, obarczonego męką milionów ludu, zwycięstwo rewolucji było wypadkiem tak radosnym, że dusza jego z uniesienia szalała. Jest również do pojęcia zadowolenie w innych państwach. Jest zrozumiałe nawet wystąpienie opozycji w sejmie węgierskim, która z góry zastrzegła się przeciwko

jakiemukolwiek zamiarowi niesienia pomocy obalonej dynastji Romanowych. Nawet Bethman Holweg, kanclerz niemiecki, który dotąd nie ujawniał sympatji republikańskich, oświadczył teraz, że Niemcy gotowi są odnieść się przyjaźnie do nowych rządów w Rosji i mogą z rządem konstytucyjnym nawiązać układy pokojowe, jak były to chętnie zrobić z poprzednim.

Świat rewolucjonistów i reformatorów, a także świat oficjalnych rządów, czy to wojujących z Rosją, czy też z nią sprzymierzonych, uznał już nową potężną formację na wschodzie Europy. Wśród tych, którzy do państwa carów odnosili się zawsze z największą nieufnością, a którzy napewno pierwsi poczuili sympatję dla przemian nad Wołgą i Nową, tembardziej, że przedtem musieli znosić na karku swoim bolesne jarzmo samowładztwa i mierzyć własnymi krokami w pobrząku kajdan wszystkie drogi męczeństwa od Wisły po Ocean Spokojny, byliśmy i my Polacy.

Ta rewolucja rosyjska podniosła wobec nas — a także w obliczu świata całego — wielkie hasło swobody. Jak od Rewolucji Francuskiej tak samo od niej mogą się w Europie zapalić prochy krzywd, pokryte dotąd silnym wiekiem ucisku, a od jej gromu mogą się tysięcznym echem odezwać uczucia, nagromadzone jak góry gdzieindziej.

Rosja podniosła sztandar republiki, ten sam, co powiewa nad Francją i Szwajcaryą. Widzimy na drugim krańcu Europy znamie wolności, równości i braterstwa. Jest to sztandar swobody ludów, chcąc dzisiaj jeszcze skrwawiony wojną i wzywający do dalszej walki.

Rzeczpospolita w Rosji — to na podobieństwo Francji, Szwajcaryi lub Stanów Zjednoczonych — te słowa oznaczają nie tylko upadek despotyzmu na wschodzie Europy, lecz także zapowiadają walkę o prawa ludu w całej Europie, a więc i o prawo każdego narodu do całkowitej, nieograniczonej przez żaden inny naród niezawisłości na swej etnograficznej, przez siebie zaludnionej ziemi.

E—s—t.

* * *

Kiedy artykuł powyższy był już w składaniu, otrzymaliśmy depeszę, którą w dzisiejszym numerze podajemy, o proklamowaniu przez rząd rosyjski niepodległości państwa polskiego na etnograficznych ziemiach polskich.

Depesza ta jest potwierdzeniem naszego przekonania, wyrażonego w artykule, że żądający dla siebie swobody wolny naród rosyjski musi uznać również prawo i innych narodów do całkowitej niezależności i swobody na swej etnograficznej ziemi. (Przyp. Red.)

Tarnowskiego, a to w związku z działalnością Koła Międzypartyjnego. Redakcja „Ziemi” kończy artykuł ów od siebie uwagą następującą:

„Najazutrz po ogłoszeniu w „Dzienniku rzeczonych informacjach” ukazały się w „Głosie Lubelskim” oświadczenia hr. Potockiego i p. Steckiego, stwierdzające, iż jakkolwiek zapewne w Kole Międzypartyjnym mają miejsce wewnętrzne tarcia sprzeczności taktyczne, to jednak jednosc organizacyjna Koła nie jest dotychczas poważnie zachwiana”.

Ani ja, ani Henr. hr. Potocki nie zamieszciliśmy w „Głosie Lubelskim” żadnego takiego oświadczenia, z któregooby w pośredni bodaj sposób dło się wyprowadzić jakiekolwiek wnioski o stosunkach wewnętrznych Koła Międzypartyjnego. We własnym imieniu i w imieniu nieobecnego Henr. hr. Potockiego cznajmiam, że nie wiadomo nam nic o istnieniu „wewnętrznych tarc” i sprzeczności taktycznych”.

Z poważaniem Jan Stecki.

Lublin, dnia 4/IV 1917 r.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec umieszczonego we wczorajszym numerze „Głosu Lubelskiego” oświadczenia p. Jana Steckiego w sprawie umieszczenia jego nazwiska na liście organizatorów Komitetu Popierania Wojskowości Polskiej mamy zaszczyt zakomunikować:

1) że grono organizatorów na posiedzeniu w dn. 25/III upoważniło p. F. Bańkowskiego do porozumienia się z p. J. Steckim, na co p. J. Stecki istotnie zgody ostatecznej nie wyraził, pozostawiając sobie czas do namysłu;

2) że następne dopisanie nazwiska p. J. Steckiego na wydrukowanej już bez tego nazwiska liście nastąpiło na skutek mylnego zrozumienia przez ks. Władzińskiego treści rozmowy prywatnej jednego z członków Komisji z p. Janem Steckim i wyciągnięcia stąd niewłaściwego wniosku co do zgody p. Steckiego;

3) że zatem nie miała tu miejsca „karygodna lekkomyślność” lub brak porozumiewania się, lecz wyłącznie nieporozumienie, które ze względu na dobro zapoczątkowanej sprawy i powagę jaką jej przypisujemy, uważamy za właściwe wyjaśnić wobec dwukrotnego publicznego wystąpienia p. Jana Steckiego.

Prosząc o łaskawe umieszczenie niniejszego w najbliższym numerze „Głosu” pozostajemy z poważaniem

Dr. Wacław Jasiński.

Bolesław Sekutkiewicz.

S. Osinski.

553

Z utrudy i smutku

Teatr Włoch.

Z dniem dzisiejszym rozpoczęto sprzedaż biletów na przedstawienia świąteczne — Repertuar zapowiada w niedzielę po południu, po cenach znizowanych, pełną werwy i rycerskiego animuszu komedję Michała Wołowskiego „Towarzysz pancerny”, wieczorem głośną krotkowiec „Pod białym koniem” — z której odbywają się codziennie próby; reżyserję prowadzi dyr. Halicki; jest to farsa niezwykle dowcipna i wesoła, a utrzymana w dobrą tonie

Teatr „Miniature”.

REPERTUAR ŚWIĄTECZNY. W pierwszy dzień świąt: t. j. w niedzielę „Bzik mojej żony” komedya w 1 akcie, „Cabaret” — z udziałem nowozaangażowanego artysty Mieczysława i p. Renaty, imitatora damskiego oraz z a b a w n y wodevill „Nitkowie umarli”.

— W poniedziałek „Fatalista” doskonała farsa w 1 akcie Jaroszyńskiego — „Cabaret” z nadzwyczaj ciekawymi i wesołymi programem, oraz „Pracznia wiedeńska” wodevill w 1 akcie.

Listy do Redakcyi.

Do Szanownej Redakcyi „Głosu Lubelskiego” w Lublinie.

Proszę uprzejmie o zamieszczenie następującego wyjaśnienia:

„Ziemia Lubelska w Nr 172 z dn. 4 b. m. w osnutym na tle zamieszczonej przez „Dziennik Narodowy” korespondencji Warszawskiej artykułku charakteryzuje stanowisko polityczne moje i p. Juliusza hr.

KRONIKA

Z ŻYCIA NAUCZYCIELSTWA

**** Z życia nauczycielstwa polskiego w ziemi Chełmskiej.** (korespondencya własna „Głosu Lubelskiego”). Praca oświatowo-kulturalna na ziemi Chełmskiej ma bodaj większe zadanie, niż w innych częściach Polski. Tutaj bowiem chodzi nie tylko o usunięcie analfabetyzmu obejmującego więcej niż połowę ludności, ale również o zupełne usunięcie śladów niedawnej rosyjsko-prawosławnej agitacji, oraz o zacieśnienie węzłów tej spornej ziemi z całą Polską. Pierwsze miejsce w spełnianiu tego zadania zajmować winna szkoła i nauczycielstwo. Nauczycielstwo powiatu Chełmskiego zrozumiało wagę swojej roli, konieczność współdziałania i doskonalenia się w pracy i próbowało dotychczas realizować te cele przy pomocy dwóch organizacji: „Stowarzyszenia”, podległego zarządowi oddziału I. Stowarzyszenia N. P. w Lublinie, oraz „Koła N. P. w Chełmie”, stojącego poza ogólnymi związkami nauczycielskimi. Okazało się jednak, że rozbite nauczycielstwo nie może w naszym powiecie w sposób zadowalniający spełnić swoich zadań i w sprawach zawodowych występować z należytą siłą. Postanowiono przeto na zebraniu, odbytem w dniu 25 marca, obie organizacje zwinąć i skupić je w jednej, a mianowicie w „Oddziale Zrzeszenia N. P. S. P. powiatu chełmskiego”. Uczyniliśmy to w tym przekonaniu, że organizacja Zrzeszenia potrafi utrzymać się poza walkami partyjnymi w społeczeństwie, charakterem swojej pracy odpowiedzieć zaufaniu szerokiego kół nauczycielstwa i przez zespalanie wysiłków podporządkuje się jednej wielkiej idei stworzenia jaknajlepszej szkoły narodowej.

Na powyższym zebraniu wybrano zarząd, składający się z pp.: Gackiego W. — przewodniczącego, ks. pastora Loppego — zastępcy przewodniczącego, p. Sasorskiej J. — sekretarki, Czachorowskiego J. — zastępcy sekretarki, La Roppe Z. — skarbniczki i Kucharskiej M. — członka. W skład sekcji aprowizacyjnej weszli pp.: Bońkowski — dostawca, ks. Sonne — przewodniczący, Zajaczkiewicz — sekretarz, Niewiadomski, Tarasiewiczówna i Wujcicki.

W skład komisji balotującej weszli pp.: Błażejewiczówna, Ciołkówna, Uzdowski i Jasiński.

W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: Kozerska, Kolibski, Krzysztanowski i Gruczyński.

Za Zarząd
J. Sasorska sekretarka.

—o—

Z ŻYCIA

**** Kwesta Majowa na Macierz.** Tymczasowy Centralny Zarząd Okręgowy Polskiej Macierzy Szkolnej podaje do wiadomości ogółu, że w dn. 3—6 maja r. b. urządzona będzie ogólna zbiórka ofiar w okupacji Austriacko-Węgierskiej na cele Polskiej Macierzy Szkolnej. Wszystkie pisma proszone są o przedrukowanie tej wiadomości.

Z poważaniem
Tymczasowy Centr. Zarząd Okręgowy
Ciświcki.

**** Pisanka.** Sprzedaż ulicznej pisanki na rzecz T. wa Opieki nad oddz. Legionistów odbywać się będzie w sobotę 7-go b. m. od g. 9 ej rano. Po puszki i pisanki zgłaszać się należy do W. nej Jastrzębskiej w Straży Ogn. w piątek ed 4 ej de 7- ej p. p. Po skończonej zaś kweście puszki oddawać do W. nej P. Przanowskiej w Dyrekcyi.

**** Zapowiedź koncertu E. Horodyskiego.** Dowiadujemy się, że młody i utalentowany pianista, p. Eustachy Horodyski, który z wielkiem powodzeniem koncertował już w naszym mieście w listopadzie r. z. na korzyść Komitetu Rantunkowego, zamierza powtórnie zasilić tę tak ze wszechmiar pożyteczną instytucję i wystąpi z własnym koncertem w połowie kwietnia, o czym nastąpią specjalne zawiadomienia.

**** Ofiary.** Na ręce Rektora, ks. Mentzla, złożono następujące ofiary na odnowienie kościoła św. Ducha: 13.III. N. N. 10 k., Hel. Żel. 6 rb., Tel. Urb. 20 kor. i 15 rb., J. z lecznicy 6 k., J. 1 rb., N. N. 10 kor.; 15.III N. N. 10 rb., N. N. 5 rb., Żółt. 6 rb., N. 3 kor.; 16.III An. N. 25 rb., N. 2 k., N. 2 k.; 27.III Fel. 1 rb.; 18.III N. 10 k., N. 5 rb.; 19.III 3 rb., N. 5 rb., N. 3 rb., N. 2 kor., Roz. Jar. 4 rb. i 3 kor., pr. A. P. 15 rb. i 1 kor., Kucz 7 kor.; 20.III Z. 3 kor., ze szpitala N.N. 4 rb. 4 kor., Bedn. 20 kor.; Skow. 22.III 40 kor.; 23.III Kat. Korzeń 10 kor.; 24.III Ant. Żegl. 10 rb. An. Czarn. 3 rb., N. 10 kor., N. 6 rb., N. 2 kor.; 25.III N. 20 kor., N. 2 kor.; 26.III Ad. Wojciechowski z Siedlisk 2 k.; 28.III Chmielewska 100 kor., Rohland 50 kor., Z. J. 10 kor., K. 10 kor.; 30.III St. Saw. 2 rb., Kat. Podgórska 20 kor., N. 50 kop.; 1.IV Wojc. 3 rb., Służba ze szpitala św. Jana Boż. 54 kor. 10 hal. 3 fen. 8 kop.; 2.IV Janow. 12 kor., od C. M. 10 rb. i 54 kor., od Związku Zawodowego Kelnerów 84 kor.; 3.IV Elżbieta Stankiewicz 3 rb.

— Keron 12, zebrane przez uczennice klasy I szkoły pani Arciszowskiej z okazji imienin nauczycielki, składa na samopomoc tejże szkoły T. K. na ręce przełożonej p. Arciszowskiej.

WOJNA.

Odezwa Aleksandra Lednickiego.

Przewodniczący Komisji dla spraw polskich adw. Lednicki, wydał odezwę, pomieszczoną przez wszystkie pisma polskie, w której wzywa naród polski do zachowania rozwagi i spokoju i do popierania wszystkimi siłami nowego rządu.

—o—

Depesza W. Ks. Mikołaja.

Z Petersburga donoszą: Prezes ministrów, Lwow, otrzymał między innymi telegram następujący: „Złożyłem przysięgę na wierność, obowiązki moje wypełniłem bezwzględnie, jak mi to nakazuje moje sumienie i moja przysięga. Mikołaj Mikołajewicz”. Podobnej treści telegramy nadeszły też od innych wielkich książąt.

—o—

Zniesienie ograniczeń dla żydów?

Wiestnik donosi: Rząd tymczasowy przyzwolił na pewne ułatwienia dla towarzystw akcyjnych. I tak ograniczenia nałożone na żydów i na zagranicznych poddanych mają być zniesione, ale ograniczenia, dotyczące się poddanych krajów nieprzyjacielskich pozostają w mocy.

—o—

Z Finlandyi.

Z Kopenhagi donoszą do Lokal Anzeigera: Do Helsingforsu przybył tymczasowy jenerał gubernator Finlandyi, Stachowicz. Za nim przyjechał też rosyjski minister sprawiedliwości Kerenski. Byli prezes sejmu finlandzkiego, Swinhufud, powrócił z zesłania na Syberję i powitany był radośnie. Tymczasowy minister dla Finlandyi, Rodiczew, oświadcza, że uważa za najnaturalniejszy taki stosunek pomiędzy Finlandyą a Rosyą, który polegałby tylko na posiadaniu wspólnego ministra spraw zagranicznych. Finlandya powinna otrzymać w państwie rosyjskiem takie stanowisko, jak Bawarya w Rzeszy niemieckiej. Jak tylko przeprowadzone będzie ostateczne ukonstytuowanie państwa finlandzkiego, Rodiczew uzna misję swoją ministra Finlandyi za ukończoną.

—o—

W Rewlu i Dorpacie.

Jak donosi Berliner Tageblatt, według depeszy Petersburskiej aj. telegr., posel do Dumy, Ramot, któremu rząd tymczasowy i jenerał Ruzskij polecieli zwiedzić różne miejscowości estońskie, doniósł, że rozterki, które wybuchły w pierwszych dniach rewolucyi pomiędzy szeregowcami a oficerami, usunięto i wszędzie porządek przywrócono, oraz, że żołnierze wyrazili gotowość oddania życia za obronę wolności i zdecydowani są toczyć walkę do końca zwycięstwa. Załoga Dorpatu przyjęła jednomyślnie uchwałę wyrażenia rządowi tymczasowemu uległości i popierania go, jako jedynego w chwili obecnej prawomocnego rządu państwa rosyjskiego, oraz pewność, że rząd ten razem z ludem, popierany przez komitet Dumy, robotników i żołnierzy, umocni osiągniętą wolność narodową i poprowadzi Rosyę do zwycięstwa nad wrogiem odwiecznym. Wobec niebezpieczeństwa, grożącego z tej strony Rosyi, załoga wierzy, że robotnicy Petersburga i całej Rosyi dostarczą na front środków obronnych i zapasów wojennych, aż do zbytku.

Posel Ramot dodaje, że cała ludność estońska przyjęła z zapalem wiadomość o zrzuceniu starego rządu i obiecała popierać jednomyślnie rząd nowy.

Komitet przedstawicieli robotników i żołnierzy w Rewlu przyjął uchwałę, że robotnicy i żołnierze nie złożą broni, dopóki militarizm nie będzie zdruzgotany.

—o—

„Linia Hindenburga”.

Basler Nachrichten powtarzają za agencją Havasa informację urzędową, że wojsko francuskie wszędzie weszło w styczność z liniami nieprzyjacielskimi. Dosięgnięto już niemieckiej linii odwrotu, tak nazwanej linii Hindenburga. Obecnie nadszedł niezbędny czas chwilowego zastoju. Armia francuska, która dotychczas wciąż następowała na pięty nieprzyjaciela, teraz musi umocnić zdobyte stanowiska, zanim pomyśli o podjęciu innych działań. Pogoda obecna również nie sprzyja rozwojowi ofensywy.

KORESPONDENCYA

Z PRZEBYWAJĄCYMI W ROSYI

Adamczykowa Zofia z gminy Koponicy, Lubelskiej ziemi, Królestwo Polskie, prosi Komitet Polski w Piotrogradzie, Troicka 13, o zawiadomienie Stanisława Adamczyka, w rosyjskiej armii czynnej, 69 pułku riasańskiego — etapowa komenda (niestrojowej rot), że w domu są wszyscy zdrowi, tylko o niego niespokojni.

556

WIEŚCI z ROSYI.

drukowane w „Dzienniku Kijowskim”, otrzymane bezpośrednio z Kopenhagi.

Proboszcza par. Jabłonna, pow. Sokołów, gub. siedlecka, prosi Franciszka Błoński o wiadomości o żonie, Władysławie Błońskiej, z kolonii Koźmiń, czy zdrowa i dzie-

ci? Ja zdrow jestem, mam zajęcie przy gospodarstwie. Adres: gub. podolska, poczta Lwaniec, wieś Bralia.

K. Janowski, Odesa, Słobódka Romanowska, ul. Poniatowskiego № 15, prosi p. Perczyńskiego w Puławach, gub. lubelskiej, donieść o Brystolu, co się dzieje, czy cały? Czy dzierżawcy są? Co z rzeczami u panny Matyldy? Proszę o odpowiedź tą samą drogą.

Prokopczykowie L. i A. zawiadamiają rodzinę Prokopczyków w Radomiu, ul. Nowogrodzka 19 i Ogórkowskich tamże, ul. Lubelska, że mieszkają w Kijowie, Jankowie w Ekaterynostawiu, Adaś w Orle, wszystkim dobrze się powodzi. Proszę o wiadomości przez pisma.

Józef Jachniewicz prosi księdza proboszcza z Ostrowia, gub. Siedlecka, pow. Włodawskiego, o zawiadomienie żony jego, Franciszki,

z dziećmi i matki, że jest zdrow i prosi o wiadomości tą samą drogą. Marya Koźłowska-Niedbalska zawiadamia matkę i całą rodzinę, że jest zdrowa i mieszkają w Batumie, Morska 2; Stasio i Teofil w Kijowie. Proszę Pobalskich, Morzydowkich i Jakubowskich oraz znajomych o zawiadomienie matki i syna mego. Czekamy na odpowiedź tą samą drogą.

ROZŁA do wozów, bryczek i powozów WOZY

REPARACJA MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH

170 Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza
R. Mastalerz J. Kegel i S-ka
W LUBLINIE, ul. Przemysłowa.

FABRYKA WÓDEK S-ki Kupców Lubelskich

ul. Kapucyńska № 1 (hotel „Victorya”)
POLECA nowo wypuszczone gatunki mocnych wódek a mianowicie: Legjonówkę, Starke, Siwuchę, Żytniówkę, Śliwownicę oraz likiery: Lubliniankę, Puławiankę, Warszawiankę, Miętowy, Waniljowy, Wiśniowy, Różany, Allasch i t. d.

BIURO ELEKTRO-TECHNICZNE

408 inżynier
A. JAWORSKI
LUBLIN, Gubernatorska № 5.
Urządzanie tartaków, lokomobile, dynamomaszyny; przewodniki, lampy, oraz wszelkie artykuły elektro-techniczne.

Wydział Aprowizacyjny

podaje do wiadomości, że nafta sprzedawana będzie od dziś po 1 kwarcie za 2 kupony z 1 połowy m. kwietnia karty naftowej po cenie 64 hal. za kwartę w sklepach odpowiedzialnych okręgów.

Rajca Aprowizacyjny St. Janiszewski. Naczelnik Biura Fr. Papiewski.

Wydział Aprowizacyjny Magistratu m. Lublina

na zasadzie zawiadomienia c. i k. Komendy Obwodowej w Lublinie podaje do wiadomości ogółu, że w dniu 6 i 7 b. m., w niżej wymienionych sklepach będzie sprzedawana mąka pszena po 1/8 funta na 4 kupony mączne z pierwszej połowy m. kwietnia po 52 hal. za 1/8 funta. Ponieważ mąka ta przeznaczona jest wyłącznie dla chrześ-

OKRĘG I.
Kozłowska F.—Wienława
Lub. Stow. Spoż.—Wienława
Frak—Czechówka Górna.

OKRĘG II.
Kaczorowski—Rury Bryg.
Kozyska—Orla róg Okopowej
Lub. Stow. Spoż.—Rury Bryg.

OKRĘG III.
Kiełpsz—Namieśnikowska 20
Stow. Rob. Chrz.—Szopena 3
Stow. Rob. Chrz.—Krań. Przedm.
Mościłowski—Dolna Panny Maryi
Piętkowska—Gubernatorska

OKRĘG IV.
Kozłowski F.—Początkowska 5
Liberowicz A.—Czachowska 20
Pożarowski—Ogrodowa 3
Jasieński—Sw. Duska 12

OKRĘG V.
Lub. Stow. Spoż.—Królewska
Związek Murarzy—Przemysłowa
Związek Szewców—Bernardyńska

OKRĘG VI.
Kosarska—Rynek
Luska—Złota

OKRĘG VIII.
Proczek—Lubartowska
Zuchowski—Lubartowska

OKRĘG IX.
Barszczewska—Bonifaterska.
OKRĘG X.
Stow. Rob. Chrz.—Czwartek 14.

OKRĘG XI.
Lub. Stow. Spoż.—Kalinowszczyzna
Różycka—Kalinowszczyzna

OKRĘG XII.
Michlewska—Bronowice
Kowalewska—Fabryczna 52
Lub. Stow. Spoż.—Bronowice
„Jutrzenka”—Bronowice
Zw. Drukarzy—Zamojska

Rajca Aprowizacyjny St. Janiszewski

OKRĘG XIII.
Wądołowska—Kosminek
„Jutrzenka”—Dziesiąta
Rzechowska—Dziesiąta
Zw. Garbarzy—Kalinowszczyzna
Sielski—Kosminek

OKRĘG XIV.
Dziewięcka—Foksal 29
Lub. Stow. Spoż.—Foksal 19
Piaskowska—pl. Bychawski 3
Stow. Rob. Chrz.—Foksal 11

OKRĘG XV.
Stow. „Zgoda”—przy Cukrowni
Stow. „Jedność” Rury Dzies.
Naczelnik biura Fr. Papiewski.

Warszawskie Ziemiańskie Tow. Mleczarskie

ODDZIAŁ w LUBLINIE
Namiestnikowska 13.
zawiadamia odbiorców o nadejściu masła deserowego z Mleczarni Opatowskiej.

Obwieszczenie dotyczące handlu MYDŁEM

Handel mydłem i po 1 kwietniu b. r. jest wolny, tym samym odpada, aż do dalszego rozporządzenia obowiązek zgłaszania zapasów w Komendzie Obwodowej i oddawania towarów Polskiej Centrali Handlowej.

C. i k. Komendant Obwodu:
Turnau m. p.

OGŁOSZENIE.

Magistrat zawiadamia, że czynności biur Magistratu będą zawieszane przez Wielki Piątek i Sobotę i zostaną wznowione w pierwszy Wtorek po świętach Wielkiej Nocy jak zwykle o godz. 9 rano.

Lublin, dnia 4 kwietnia 1917 r.

p. o. Prezydent m. Teofil Kujawski.
Sekretarz T. Kochanowski.

JEDYNA W LUBLINIE POLSKA PRACOWNIA

33 STEMPLI NAUCZYCIELSKICH
ORAZ
Drukarnia „POŚPIESZNA”

St. DŻAŁA
UL. KOLLATAJA, № 3
(obok Kasy Przemysłowców).

Egzystujące od 1900 r. Kaucjonowane Biuro
pośrednictwa pracy i Nauczycielskie
A. GOŁĘBIEWSKIEGO

Lublin — Kollataja, № 5. Telefon 379.
Poleca pracowników w różnych działach
pracy, oraz służbę domową.

DRÓBNE OGŁOSZENIA.

Siewnik Dębny 27-mio rzędowy, do zboża. Westfalia do nawozów. Plugi dwusłobowe Zawadzkiego i Sucheniego, pojedyncze Sacka. Kultywatory, radełka, brony i inne gospodarcze narzędzia sprzedam tanio — używane. Wiadomość: Zielenka 4—8.

Zgubiono legitymację Wydziału Aprowizacyjnego, m. Lublina, za miesiąc Kwiecień, wydane na właśc. nieruchomości przy ul. Rusałka, nr. 11, Stanisław Patyżewicz.

Nagroda za wyszukanie na przedmieściu lokalu na gospodę, składającego się z 6-u pokoi. Pożyczony oddzielny domek. Oferty pod „Gospodę”, w administracji „Głosu”.

Okazyjnie 1 para damskich bucików gemzowych, sznurowanych (nr. 38) nowych i eleganckich, za 80 kor. do sprzedania; wiadomość w Adm. „Głosu Lub”.

Rękawiczki—Kwiaty. A. Polakowska Krakowskie-Przedmieście nr. 70.

Uczeń aptekarski, z 2-letnią praktyką, poszukuje pracy. Wiadomość w Administracji „Głosu”.